

## **Postanowienie z dnia 19 sierpnia 2010 r., IV CZ 50/10**

**W razie rozstrzygnięcia sprawy wyłącznie na podstawie, którą sąd uwzględnił z urzędu, względy słuszności mogą uzasadniać zastosowania art. 102 k.p.c.**

*Sędzia SN Antoni Górski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Jan Górowski (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Hubert Wrzeszcz*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "A.D.M.A.", spółki z o.o. w B. przeciwko Marianowi J. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 sierpnia 2010 r., zażalenia strony powodowej na postanowienie o kosztach sądowych zawarte w punkcie trzecim wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 24 lutego 2010 r.

zmienił zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 24 lutego 2010 r. postanowienie (punkt 3) w ten sposób, że orzekł, iż opłatę od apelacji pozwanego ponosi Skarb Państwa oraz nie obciążył pozwanego kosztami postępowania zażaleniowego.

### **Uzasadnienie**

Wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2009 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uwzględnił powództwo, tj. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10 302,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2008 r. do dnia 17 sierpnia 2009 r., oraz kwotę 1132,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty. Zasądzoną kwotę 10 302,16 zł, rozłożył na 12 miesięcznych rat płatnych do dnia 30 każdego miesiąca, poczynając od października 2009 r. oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2989 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W apelacji sporządzonej osobiście pozwany zażądał rozłożenia zasądzonej kwoty na sześćdziesiąt rat oraz „o umorzenie zasądzonych kosztów procesu”.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 24 lutego 2010 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzone świadczenie pieniężne rozłożył na 50 miesięcznych rat płatnych do 30 dnia każdego miesiąca poczynając od marca 2010 r., a w pozostałym zakresie apelację oddalił oraz zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Oddziału Finansowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 572 zł tytułem kosztów sądowych, od których pozwany był zwolniony.

Powódka w zażaleniu na postanowienie w części dotyczącej orzeczenia o kosztach sądowych zarzuciła naruszenie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 90, poz. 594 ze zm. – dalej: "u.k.s.c.") w związku z art. 102 k.p.c. oraz art. 18 ust. 2 w związku z art. 13 u.k.s.c. Wniosła o jego zmianę przez orzeczenie, że koszty sądowe w postępowaniu apelacyjnym ponosi Skarb Państwa, ewentualnie o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa właściwie wyliczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym, od których pozwany był zwolniony. Wniosek ten następnie zmodyfikowała w ten sposób, że wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zauważyć, że pozwany korzystał ze zwolnienia z obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 listopada 2009 r.

Zgodnie z art. 98 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), a według art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty podlegają wzajemnemu zniesieniu lub stosunkowemu rozdzieleniu; sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że ocena, czy strona wygrała sprawę musi być dokonana przez porównanie roszczeń dochodzonych i ostatecznie uwzględnionych, a nie przez porównanie wyników w poszczególnych instancjach (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1965 r., I CZ 80/65, OSNCP 1966, nr 3, poz. 47, z dnia 31 sierpnia 1979 r., IV PZ 34/79, "Prawo i Życie" 1980, nr

3, s. 18 oraz z dnia 10 października 2007 r., II PZ 36/07, OSNP 2008, nr 21-22, poz. 319).

Na podstawie art. 113 u.k.s.c. kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Wygranie więc sprawy przez stronę zwolnioną od kosztów sądowych oznacza obciążenie przeciwnika kosztami sądowymi (art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 u.k.s.c.).

W przedmiotowej sprawie powódka w zasadzie przegrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym w zasadniczej części, gdyż Sąd Okręgowy rozłożył zasądzone świadczenie pieniężne na 50 rat, a żądanie dotyczyło ich rozłożenia na 60 części. Postępowanie apelacyjne przegrała zatem w 83 %, niemniej rozłożenie świadczenia na raty jest przegraniem procesu przez powódkę w minimalnym zakresie.

Artykuł 320 k.p.c. ma podwójny charakter; procesowy i materialnoprawny. Uprawnienie sądu w postaci rozłożenia na raty świadczenia, pomimo że było ono płatne według stosunku prawnego w chwili orzekania w całości, jest wkroczeniem w sferę prawa materialnego; ta część wyroku ma charakter konstytutywny. Rozkładając zasądzone świadczenie pieniężne na raty, sąd nie może na podstawie tego przepisu odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do wydania wyroku zasądzającego świadczenie; rozłożenie zasądanego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną – z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, OSNCP 1971, nr 4, poz. 61).

Celem omawianego przepisu jest ochrona dłużnika w szczególnych, określonych w jego hipotezie przypadkach. Jest to norma o charakterze wyjątkowym, a przepis szczególny wymaga wykładni ścisłej zarówno w zakresie wymagań procesowych, jak co do jego zasięgu w dziedzinie materialnoprawnej. Innymi słowy, jego zastosowanie leży w interesie dłużnika, zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do poprawy jego sytuacji materialnej po zapadnięciu wyroku i z tego względu nie można stosować do niego wykładni rozszerzającej na niekorzyść powoda.

Skarżąca trafnie podniosła, że na rozstrzygnięcie o rozłożeniu świadczenia na raty nie miała wpływu, gdyż w tym zakresie Sąd pierwszej instancji orzekł z urzędu, a zawarte w apelacji żądanie dalszego rozłożenia świadczenia na raty pozostawiła do uznania Sądu. W tym stanie rzeczy nie było podstawy do obciążenia powódki nieuiszczoną przez pozwanego opłatą od apelacji na podstawie art. 113 ust 1 u.k.w.h. z dwóch względów. Po pierwsze, powódkę należało uznać w zasadzie za wygrywającą sprawę, która uległa w swym żądaniu w nieznacznej części, a po drugie, w razie rozstrzygnięcia sporu wyłącznie na podstawie, którą sąd uwzględnił z urzędu, względy słuszności przemawiają przeciwko obciążeniu jej kosztami przeciwnika (art. 102 k.p.c.).

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji (art. 398<sup>16</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).